



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Mikołaj Pawlak

Warszawa, 04 maja 2020 roku

ZEW.422.1.2020.ES

Pan
Wojciech Murdzek
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

we wstępie do *ustawy z dnia 14 grudnia 2016 roku Prawo oświatowe*¹ wskazane zostały cele, jakim ma służyć jej realizacja. Jeden z nich stanowi, że *szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności*. Oznacza to, że zarówno organy państwa, jak i jednostki samorządu terytorialnego powinny zapewnić taką organizację procesu kształcenia, aby warunki prawne określone w przepisach tejże *ustawy* (oraz aktach wykonawczych) zostały wykonane.

Przemiany w funkcjonowaniu państwa i społeczeństwa wymagają stałej analizy systemu edukacji, który powinien odpowiadać zarówno na aktualne potrzeby społeczne, jak i indywidualne. Dlatego niezmiennie od wieków poszukuje się odpowiedzi m.in. na pytania o to, kto może być nauczycielem, jaka jest jego rola w społeczeństwie oraz jakie konkretne zadania ma realizować. Wydaje się, że odpowiedzi na powyższe pytania powinny być zawarte w założeniach systemu kształcenia nauczycieli – wypadkowej najnowszej wiedzy pedagogicznej, różnorodnych doświadczeń psychopedagogicznych, oczekiwań społecznych i refleksji osób bezpośrednio pracujących z dziećmi. Dobrze wykształcony nauczyciel, to nauczyciel nie naruszający godności i praw dziecka, bo jego wiedza i doświadczenie pozwalają mu na właściwe rozwiązywanie problemów oraz dobieranie metod i form pracy adekwatnych do konkretnej sytuacji.

¹ Dz. U. z 2019 r. poz. 1148.



W minionym roku w sposób szczególny podkreślano znaczenie zawodu nauczyciela i jego roli społecznej, co nie zmienia absolutnie faktu, że wśród grona nauczycieli pojawiają się osoby, które prezentują postawy krzywdzące dzieci, a to wpływa na obniżenie zaufania do środowiska nauczycielskiego i zawodu nauczyciela w ogóle.

Informacji o niewłaściwych zachowaniach nauczycieli dostarczają sprawy zgłaszane do Rzecznika Praw Dziecka, w tym informacje kierowane przez rzeczników dyscyplinarnych dla nauczycieli. We wnioskach kierowanych do komisji dyscyplinarnych wskazują oni m.in. na bardzo poważne przewinienia – stosowanie przemocy fizycznej i psychicznej, naganny sposób zwracania się do ucznia (*ty wiesz, że jakbym nie była nauczycielką, to bym strzeliła ci w mordę*), uwodzenie małoletnich dziewcząt za pośrednictwem komunikatorów społecznościowych, czy naruszanie ich nietykalności cielesnej poprzez klepięcie w pośladek.

Tylko w 2019 roku Rzecznik Praw Dziecka został poinformowany o 326 postępowaniach wyjaśniających prowadzonych wobec nauczycieli z powodu naruszenia praw i dobra dziecka, z czego 257 spraw zostało skierowanych przez rzeczników dyscyplinarnych do dalszego badania w komisjach dyscyplinarnych. Dotyczyły one m.in.:

- uderzenia ręką ucznia w głowę podczas zajęć w świetlicy szkolnej²;
- prezentowania dzieciom treści pornograficznych, również poza szkołą³;
- przekraczania granic, skracania dystansu w relacji nauczyciel-uczennice, utrzymywania kontaktów telefonicznych, sms-owych i za pośrednictwem komunikatora w późnych godzinach wieczornych, używania w kontaktach z uczennicami zwrotów *kocham cię*⁴;
- stosowania przemocy fizycznej i psychicznej (uderzenie, szarpanie, wyzywanie)⁵;
- spowodowania urazu głowy – silnie krwawiącej rany w wyniku rzucenia przez nauczyciela w dziecko reklamówką z ciężkimi rzeczami w środku⁶;
- szarpania za włosy i uszy⁷;
- zaklejania dziecku ust taśmą⁸;

² ZEW.441.1895.2019.EM;

³ ZEW.441.423.2019.AB;

⁴ ZEW.441.1066.2019.ES;

⁵ ZEW.441.885.2019.ES;

⁶ ZEW.441.918.2019.AP;

⁷ ZEW.441.2075.2019.AP;

⁸ ZEW.441.387.2019.JBR.



- zrzucenia z ławki pracy przestrzennej, wykonanej przez ucznia na innych zajęciach oraz uderzenia dziecka w twarz⁹;
- używania przez nauczyciela obraźliwych, wulgarnych i poniżających słów: *debile, gówniarze, gnojki, głupi i nienormalni* oraz zwrotów: *nadajecie się do pracy fizycznej, kupcie sobie kamizelki odblaskowe, kopać rowy, pizgałbym was sprzączką od paska, chciałbym mieć baseball'a pod biurkiem i za każdą złą odpowiedź was lać, czy chcesz w ryj*. Nauczyciel dodał też, że może uczniów *ustawić jak psy*¹⁰;
- szczypania uczniów przez nauczyciela wspomagającego w celu ich zdyscyplinowania (siniaki na ciele dzieci), szarpania dziecka chorego na epilepsję, co spowodowało nasilenie ataków¹¹;
- użycia przemocy psychicznej wobec ucznia, który był w szkole dopiero drugi dzień po intensywnej psychoterapii, farmakoterapii oraz kilkumiesięcznej realizacji obowiązku szkolnego w trybie indywidualnego nauczania w związku z m.in. trudnymi doświadczeniami rodzinnymi¹²;
- poświadczania nieprawdy w dokumentacji zajęć, pozostawiania uczniów bez opieki, podrobienia podpisów rodziców w dokumentacji¹³;
- przekraczania relacji nauczyciel-uczeń i nadużycia stosunku zależności wobec uczennic przez zainicjowanie i nakłanianie do prowadzenia korespondencji elektronicznej zawierającej treści i zdjęcia o charakterze erotycznym¹⁴.

Opisane wyżej przypadki nie powinny się zdarzyć. Jednak się zdarzyły i są dowodem na to, że sposób traktowania dzieci przez niektórych nauczycieli narusza postanowienia Konwencji o prawach dziecka. Jeśli uwzględnić przy tym sprawy dotyczące przeciążania uczniów nieprzemysłanymi zadaniami domowych, stawiania im wygórowanych wymagań – bez możliwości dialogu w tej kwestii, narzucania uczniom własnych postaw (w tym obciążonych stereotypami, osobistymi problemami, nieradzeniem sobie z emocjami), przyjmowania strategii mającej na celu zmuszenie ucznia do zmiany szkoły, warto postawić pytania: w jakich warunkach odbywa się proces edukacji w polskiej szkole i jaka zmiana

⁹ ZEW.441.386.2019.JBR;

¹⁰ ZEW.441.224.2019.JBR;

¹¹ ZEW.441.1634.2019.AB;

¹² ZEW.441.1348.2019.AB;

¹³ ZEW.441.208.2019.ES;

¹⁴ ZEW.441.1067.2019.ES.



powinna nastąpić, by zawód nauczyciela stał się zawodem prestiżowym (czego tak bardzo domagają się pedagodzy), na którego wykonywanie będą decydowały się osoby świadome odpowiedzialności społecznej za przyjęte na siebie obowiązki. Opisany wyżej sposób traktowania dzieci w szkołach daje wyraźny komunikat w tej kwestii. Za niewystarczające należy uznać takie czynniki, jak działania podejmowane w trybie nadzoru pedagogicznego, doskonalenie zawodowe, poprawa sytuacji finansowej nauczycieli. Należy zacząć od podstaw – systemu kształcenia przyszłych pedagogów.

Warto podkreślić – nauczyciel jest w szkole dla dziecka. Dlatego każde z działań, które podejmuje, ma służyć jego rozwojowi. A dziecko – ze względu na swoją niedojrzałość psychiczną i fizyczną – wymaga szczególnej opieki i ochrony prawnej. Niestety sprawy, które trafiają do mojego Biura, pokazują deficyty dorosłych, których opiece dzieci są powierzane.

Obecnie konkretyzują się działania Ministerstwa Edukacji Narodowej podejmowane na rzecz edukacji włączającej. Oczywiście proces zmian ukierunkowanych m.in. na stworzenie uczniom z niepełnosprawnością odpowiednich warunków edukacji w szkołach ogólnodostępnych trwa już od wielu lat¹⁵. Jednak model edukacji włączającej nie jest jeszcze w Polsce rozwiązaniem powszechnie stosowanym. Dlatego cieszy, że trwają prace nad rozwiązaniami, które uwzględniają bez wyjątku każdego ucznia i są ukierunkowane na osiągnięcie pożądanego poziomu rozwoju świadomości społecznej każdego nauczyciela.

Nie ma wątpliwości, że założeniem edukacji włączającej jest obecność w szkole ucznia ze specjalnymi potrzebami, w tym z niepełnosprawnością. Wciąż jeszcze tak w Polsce, jak i innych krajach konieczność współpracy z takim uczniem budzi obawy nauczycieli. Głównie ogniskują się one na poczuciu braku kompetencji, braku specjalistycznej kadry wspierającej, doskonaleniu zawodowym. Niska ocena własnych kompetencji przez nauczycieli wyraża się m.in. tym, że gdyby nauczyciele (zarówno polscy, jak i zagraniczni) mogli samodzielnie podjąć decyzję, zdecydowana większość z nich nie przyjęłaby do swojej klasy ucznia z niepełnosprawnością. Innym problemem, który coraz częściej pojawia się w opiniach nauczycieli, już nie tylko w kontekście edukacji włączającej, jest umiejętność pracy z grupą zróżnicowaną¹⁶.

¹⁵ Dokumentem programowym prezentującym założenia edukacji włączającej jest Deklaracja z Salamanki z 1994 roku;

¹⁶ Model edukacji dla wszystkich, Warszawa, wrzesień 2019 r. (Model został opracowany w toku prac Zespołu do spraw opracowania modelu kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, powołanego przez Ministra Edukacji Narodowej Zarządzeniem Nr 39/2017 z dnia 13 października 2017 r.).



Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu społecznemu, wyrażającemu się m.in. w liczbie zgłaszanych do mnie interwencji z tego zakresu, dokonałem analizy *Standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela*¹⁷. Tematyka specjalnych potrzeb edukacyjnych, niepełnosprawności i edukacji włączającej została uwzględniona w części III pkt 1 pn.: *Ogólne efekty uczenia się*. Jednak ta ostatnia nie występuje już jako zagadnienie w części III pkt. 2 pn.: *Szczegółowe efekty uczenia się*, odnoszące się do zakresu wiedzy, którą absolwent kierunku nauczycielskiego musi dokładnie znać i rozumieć. Brak wyodrębnienia modułu dedykowanego problematyce edukacji włączającej nie gwarantuje, że zostanie ona w niezbędnym stopniu zasygnalizowana w planach studiów. Takie rozwiązanie w mojej ocenie zagraża wdrażaniu w życie idei edukacji włączającej.

Wniesione na etapie konsultacji uwagi Ministra Edukacji Narodowej odnośnie wprowadzenia **określonej liczby godzin zajęć z zakresu edukacji włączającej w ramach przygotowania psychologiczno-pedagogicznego dla nauczycieli przedmiotu**, nie zostały przyjęte, a *zabieg wydzielenia w formie odrębnych zajęć, w ramach których osiągnane będą określone efekty uczenia się, pozostawiono na tym etapie do autonomicznej decyzji uczelni realizujących kształcenie*¹⁸. W przypadku nauczycieli przedmiotu taka decyzja – w mojej ocenie – wydaje się kontrowersyjna. To oni przecież przejmują odpowiedzialność za kształcenie ucznia na drugim etapie edukacyjnym szkoły podstawowej i w szkole ponadpodstawowej (a nie jest to krótki czas w życiu młodego człowieka, bo trwa to od 8 do 10 lat). To oni spotykają się z uczniem, dla którego przejście na nowy etap edukacji jest znaczącą zmianą w życiu (inna organizacja nauki, inny zespół nauczycieli, nowe wymagania, oczekiwanie od ucznia większej samodzielności). Dlatego tak ważne jest, aby wyposażyć przyszłych nauczycieli w wiedzę nie tylko z zakresu nauczanego przedmiotu, ale także szeroko pojętej pracy z dzieckiem.

Autonomiczna decyzja uczelni odnośnie zaplanowania w programie studiów (lub nie) odrębnych zajęć z zakresu edukacji włączającej (w ramach przygotowania psychologiczno-pedagogicznego dla nauczycieli przedmiotu) nie gwarantuje właściwej jakości kształcenia w tym zakresie. Edukacja włączająca to nie tylko hasło, to rzeczywistość. Dobra znajomość zagadnienia ma wpływ na refleksyjne wykonywanie zawodu i – co się z tym łączy

¹⁷ załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela (Dz. U. z 2019 r. poz. 1450);

¹⁸ RAPORT Z KONSULTACJI PUBLICZNYCH I OPINIOWANIA projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela, s.35;



– odpowiednie wspieranie ucznia – bez pogardy, złości, frustracji, zniechęcenia, wykorzystywania zależności nauczyciel-uczeń.

Należy podkreślić, że mimo upowszechniania wiedzy o edukacji włączającej, wciąż zdarzają się sytuacje, w których dorośli wykazują szeroką niekompetencję. Jako przykład wskażę na jedną ze szkół branżowych, do której trafił uczeń z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, wydanym z uwagi na niepełnosprawność sprzężoną intelektualną w stopniu lekkim współwystępującą z autyzmem¹⁹. Mimo wskazania w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego konieczności zatrudnienia dodatkowego nauczyciela, posiadającego kwalifikacje z zakresu pedagogiki specjalnej lub pomocy nauczyciela w celu współorganizowania procesu kształcenia, nie zapewniono dziecku realizacji tego zalecenia. Podejmując taką decyzję narażono dziecko na izolację i problemy zdrowotne (pojawiło się kołatanie serca i skoki ciśnienia). Rówieśników bawiły sytuacje, gdy chłopiec gubił się na terenie obiektów szkolnych, co więcej – wykorzystywali takie zdarzenia do jego ośmieszania. Dorośli nie reagowali.

Wiedza nauczyciela powinna się opierać nie tylko na solidnych podstawach wiedzy przedmiotowej, ale i wiedzy psychopedagogicznej właśnie dlatego, by w porę i odpowiednio reagować na trudne sytuacje. Dopóki więc program studiów nie będzie zapewniał nauczycielom przedmiotów także dobrego jakościowo przygotowania w zakresie edukacji włączającej, w tym pracy z grupą zróżnicowaną – końcowy efekt kształcenia absolwenta uczelni będzie niewspółmierny do potrzeb społecznych.

Ze zgłoszeń trafiających do mojego Biura wynika, że sposób odnoszenia się nauczycieli przedmiotów do szerokiego spektrum zachowań dzieci stanowi poważny problem. Nauczyciele nie radzą sobie z organizacją procesu edukacyjnego. Bardzo często reagują emocjonalnie, przez co doprowadzają do konfliktu z uczniem, jego rodzicami, a w konsekwencji – nawet do zmiany przez ucznia szkoły. Analizując takie sprawy należy niestety stwierdzić, że poziom przygotowania do pracy z uczniami o indywidualnych potrzebach edukacyjnych jest niezadawalający.

Przyszła kadra nauczycielska potrzebuje mądrych inwestycji w ich wiedzę i przygotowanie do zawodu. Podstawą tej pracy powinno być wytworzenie wewnętrznego przekonania u kandydata na nauczyciela, że chce i będzie ten zawód uprawiał świadomie, odpowiedzialnie, z pasją i refleksją. Osobowość przyszłego nauczyciela można jednak

¹⁹ ZEW.441.1581.2019.ES.



ukształtować tylko w określonych warunkach, a zanim czynności dydaktyczne i wychowawcze staną się jego codzienną praktyką, powinien zrealizować program studiów, w ramach którego otrzyma solidne przygotowanie do wykonywania zawodu nauczyciela. W planie studiów koniecznie trzeba uwzględnić wszystkie aspekty stanowiące odpowiedź na współczesne potrzeby społeczne.

Niedopuszczalne jest, aby szkoły unikały sytuacji, w których potrzebne jest udzielenie wsparcia dziecku przewlekle choremu, dziecku z niepełnosprawnością czy dziecku z zaburzeniami rozwoju, jeśli nie ma oczywistych przeciwwskazań, które uniemożliwią realizację edukacji w szkole najbliższej jego miejsca zamieszkania. Niedopuszczalne jest, aby w szkołach praktykowano pozorne działania pomocowe, jednocześnie wywierając na rodziców presję, by przenieśli dziecko do innej szkoły. Niedopuszczalne jest również, aby do zawodu trafiały osoby, które nie radzą sobie z emocjami, bo wówczas trudno oczekiwać, że rozwój osobowości dziecka będzie przez nich właściwie wspierany i w perspektywie korzystny dla rozwoju społeczeństwa. Proces kształcenia zakłada przecież wszechstronny rozwój dziecka, w oparciu o różne formy aktywności oraz rozumne i pełne troski działanie pedagoga. W szkole nie powinno być miejsca na błędy, w wyniku których dorośli naruszają prawa dziecka. Bez pracy nad kształtowaniem osobowości studentów nie można mówić o bezpiecznym pobycie dziecka w szkole oraz realnym funkcjonowaniu edukacji włączającej. Nie należy zakładać, że to, czego student się nie nauczy – zdobędzie w ramach doskonalenia zawodowego. Absolwent studiów ma być przygotowany do rozpoczęcia pracy z każdym dzieckiem, bo bycie nauczycielem to bezpośredni kontakt z uczniem. Wtedy nauczycielska osobowość zdaje egzamin w praktyce.

J. J. Rousseau napisał²⁰: *Pamiętaj, zanim odważysz się przedsięwziąć formułowanie człowieka, musisz przedtem stać się człowiekiem; musisz z samego siebie uczynić przykład, którym powinieneś być dla ucznia.* Tę myśl kontynuował amerykański psycholog i pedagog, twórca humanistycznej koncepcji kształcenia nauczycieli, Arthur W. Combs. Jego zdaniem *dobry nauczyciel powinien być przede wszystkim człowiekiem*²¹.

Nie ulega wątpliwości, że właściwe rozumienie powinności zawodowych przez nauczyciela będzie miało miejsce wtedy, gdy on sam będzie znał i uznawał uniwersalne wartości moralne, będzie świadomy spoczywającej na nim odpowiedzialności. Dlatego, w trosce o jak najlepsze zabezpieczenie interesu wszystkich dzieci, na podstawie art. 10 ust. 1

²⁰ Rousseau, Jean-Jacques: *Emil, czyli o wychowaniu*, Ossolineum Wrocław 1955;

²¹ Henryka Kwiatkowska: *Pedeutologia*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.



pkt. 2 oraz 10a ust.1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2020 r., poz. 141), zwracam się do Pana Ministra o gruntowną analizę tego ważnego problemu oraz podjęcie działań zmierzających do wdrożenia właściwych standardów przygotowania studentów kierunków nauczycielskich do wykonywania zawodu. W mojej ocenie dobrym początkiem tych zmian byłoby uzupełnienie przepisów rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela o:

- obowiązek uwzględnienia przez uczelnie odrębnych zajęć z zakresu edukacji włączającej w ramach przygotowania psychologiczno-pedagogicznego dla nauczycieli przedmiotu;
- wprowadzenie w szerszym zakresie treści związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną nauczycieli. Rozpoczynający pracę pedagog powinien znać konsekwencje podejmowania działań, które naruszają prawa i dobro dziecka.

Proszę Pana Ministra o poinformowanie mnie o wynikach podjętej analizy problemu oraz działaniach mających na celu jak najszybszą poprawę jakości kształcenia studentów kierunków pedagogicznych.

